

Shellerini, Daruma (prod. i gramofony: The Returners)

Ej, klepie to cała parafia jak modlitwę
Gdy tylko je*nie, to odgryzę łeb modliszce
Chcę życie proste jak decyzja, czy dzwonić po pizzę
A ciągle gniecie .. królów podobiznę
I nawet jeśli coś się ryło to się nie odrypie
Nic nie boli mnie idę w górę, nie mów impossible

Podwijam rękawy jakbym szedł pod igłę
Żaden zły duch nie prowadzi mnie po gzymsie
Przeszedłem Tartar i byłem na Olimpie
I przydał by się hazmat gdy w koło wszystko tak toksyczne

I niech dymią .. ale nie chcę więcej widzieć jak wypalasz się po gwizdek
Tu kilku ziomów, sporo fanu, jaki znów szołbiznes
To flow sinister co ma parzyć, nie ostygnie
061 niekończące się homilie
To oczywiste jak to, że se skręce coś z ..

Odbijam światło jak ta luna
Nim się zatopię w białych szumach patrzę na cel jak Daruma
Blżej wiary niż tatuaż
Miga aparatura, patrzę na cel jak Daruma

Mam do dokończenia płytę i Lema Solaris
Siedzę se w C2 jak w Trytonie przy pile Konami
Migają diody, marszczą się czarne kotary
Flow parzy, jestem w kawałkach jakbym miał iść na organy, o...